
DESTABILIZACJA GMINY MOGILANY: BEZ BUDŻETU? BEZ STUDIUM? BEZ UCHWAŁ?

*Szanowni Państwo,
Mieszkańcy Gminy Mogilany!*

Gmina Mogilany znalazła się w stanie paraliżu. Rada Gminy nie obraduje, nie rozmawia i nie podejmuje decyzji. Mimo pilnych potrzeb przewodniczący Grzegorz Stokłosa nie zwołuje sesji Rady Gminy Mogilany.

Nie są uchwalane potrzebne dokumenty, by Gmina normalnie funkcjonowała. W tej chwili na uchwalenie czeka m.in. budżet Gminy Mogilany. Wójt Piotrowski przygotował budżet i - zgodnie z prawem – przekazał Radzie Gminy dokument gotowy do uchwalenia już 15 listopada 2017 r. Nikogo nie trzeba przekonywać, jak ważny jest budżet nie tylko dla samorządu jako całości, ale również dla każdego Mieszkańca, żyjącego w naszej Gminie.

W dniu 7 grudnia 2017 r. radny Stokłosa złożył rezygnację z pełnienia funkcji przewodniczącego Rady Gminy Mogilany. Tego samego dnia z funkcji wiceprzewodniczących zrezygnowały: Renata Strzebońska i Joanna Nowicka. Rezygnacja nie jest oczywiście niczym złym – nikogo przecież nie można zmusić do pracy nad sprawami i problemami Mieszkańców, którymi zajmuje się Gmina. Jednak przewodniczący powinien zwołać sesję Rady Gminy i radni powinni przyjąć rezygnacje oraz wybrać nowego przewodniczącego i wiceprzewodniczących. Do tej pory to nie nastąpiło. Opozycja w stosunku do Wójta ma większość w Radzie Gminy Mogilany, może zatem przegłosować wszystko, nawet to, że ziemia jest płaska.

Dlaczego nie są zwoływane sesje Rady Gminy?

Czy radykalnej opozycji chodzi o to, aby nie uchwalić przygotowanego przez Wójta Piotrowskiego budżetu i innych potrzebnych uchwał? Czy w ten sposób opozycja chce paraliżować lub zablokować realizację inwestycji, które zostały zaplanowane przez Wójta w budżecie - budowę dróg, kanalizacji, oświetlenia, przebudowę boisk, remonty szkół i przedszkoli?

Dlaczego pojawiają się nieprawdziwe informacje?

Wygląda na to, że niektórzy w naszej Gminie rozpoczęli już kampanię przed wyborami, które odbędą się jesienią tego roku. Wielkie zarzuty i ogromne żale mają przysłonić to, co w naszej Gminie zmienia się na lepsze za sprawą Wójta z dnia na dzień. Dlatego zdecydowaliśmy na tych kilku stronach przedstawić fakty o obecnej sytuacji Gminy Mogilany.

RADA NIE OBRADUJE

Radni – Maria Kotarba, Lucyna Kufrej, Jerzy Przeworski, Zbigniew Staszczak i Czesław Szczurek – w dniu 18 grudnia 2017 r. złożyli wniosek o zwołanie sesji Rady Gminy w celu wyboru nowego przewodniczącego i wiceprzewodniczących. Uważamy, że różnice zdań są czymś oczywistym i naturalnym w demokracji, jednak niedopuszczalne jest stawianie prywatnych animozji i polityki ponad los Mieszkańców. Wszystkich Mieszkańców.

Jesteśmy również za tym, aby jak najszybciej uchwalić budżet Gminy Mogilany przygotowany przez Wójta, studium oraz inne uchwały. Grzegorz Stokłosa pozostał głuchy na nasz wniosek i nie zwołał sesji Rady Gminy w terminie, który wynika z ustawy.

W ustawie o samorządzie gminnym jest zapisane, że przewodniczący winien zwołać sesję Rady Gminy również na wniosek radnych. Zgodnie z opinią, wyrażoną przez Dyrektora Wydziału Prawnego i Nadzoru Urzędu Wojewódzkiego – Mirosława Chrapustę (nadzorującego samorząd) Grzegorz Stokłosa w dalszym ciągu ma kompetencje do zwołania sesji Rady Gminy. Stokłosa jednak do tej pory sesji nie zwołał.

CO Z BUDŻETEM GMINY?

Jak najszybciej powinien być uchwalony budżet Gminy Mogilany. Wójt Piotrowski przekazał Radzie Gminy, gotowy do uchwalenia budżet Gminy już 15 listopada 2017 r. Budżet otrzymał pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej. Przez półtora miesiąca nie zrobiono nic w tej sprawie. Przewodnicząca Komisji Budżetowej - radna Małgorzata Okarmus nawet nie zwołała posiedzenia komisji, by komisja mogła zaopiniować projekt budżetu.

KOMU POTRZEBNY JEST BUDŻET?

Budżet jest potrzebny Mieszkańcom. Z budżetu opłacane jest funkcjonowanie szkół i przedszkoli, a także wypłacane są pieniądze dla nauczycieli. Z pieniędzy budżetowych budowane są drogi, kanalizacja, chodniki, oświetlenie, wypłacane jest 500+, zasiłki społeczne oraz realizowane są inne zadania. Zaniechanie przez radnych uchwalenia budżetu może doprowadzić do wielkich szkód. Wiele inwestycji może zostać nie zrealizowanych, istnieje również prawdopodobieństwo utraty pieniędzy unijnych oraz innych środków. Ale czy radnych opozycyjnych to jeszcze interesuje? Miejmy nadzieję, że ci radni i ich postępowanie zostanie odpowiednio ocenione przy urnach wyborczych. Zdecydowanie należy potraktować ich tak, jak oni traktują teraz nas wszystkich.

ZAGROŻONA BUDOWA KANALIZACJI W MOGILANACH I WŁOSANI ORAZ URATA UNIJNYCH PIENIĘDZY

W najbliższym czasie Gmina Mogilany może otrzymać kolejne pieniądze unijne w wysokości około 3,4 mln zł na budowę 12,5 km kanalizacji w Mogilanach (Wschód) w następujących ulicach: Świątnicka, Działy, Krótka, Leszczynowa, Cegielniana, Leśna, Górską, Markoszków, Klonowa, Brzozowa, Akcyjowa i Jaworowa. Nakładki asfaltowe mają stanowić 2411 m kw.

Gmina oczekuje również na pieniądze unijne w wysokości około 2 mln zł na budowę 6,2 km kanalizacji we Włosani w rejonie od ul. Lipowej w stronę ul. Świątnickiej oraz w ulicach: Królowej Polski, Zielony Stok, Wspólnej, a także między ulicą Słoneczną, a Łobzowską. Mają zostać również wykonane nakładki asfaltowe – 1818 m kw.

Jeśli otrzymamy pieniądze unijne na te inwestycje, a Rada Gminy nie będzie obradować – nie uchwali budżetu Gminy Mogilany, nie zmieni uchwały o Wieloletniej Prognozie Finansowej i innych uchwał, to pieniądze unijne prawdopodobnie przepadną. Gminie może „przejszć koło nosa” 5,5 mln zł pieniędzy

unijnych i prawdopodobnie nie powstanie prawie 19 km kanalizacji. Wieloletnie starania Wójta o pieniądze unijne pójdą na marne. **Czy o to chodzi radnym opozycyjnym?**

ZAGROŻONA REALIZACJA RÓWNIEŻ INNYCH INWESTYCJI

Przez brak budżetu i brak innych uchwał zagrożony jest remont ul. Bema w Gaju oraz może przepaść 700 tys. pieniędzy unijnych. Prawdopodobnie nie zostaną wykonane remonty: ul. Jana Pawła II w Libertowie, Królowej Polski we Włosani i nie zostanie wykonany projekt ul. Zadziele w Gaju. Prawdopodobnie nie zostanie wybudowana świetlica wiejska w Konarach oraz nie rozpocznie się budowa świetlicy OSP we Włosani, a także przebudowa nawierzchni boisk we Włosani i w Gaju.

ROZMIJANIE SIĘ Z PRAWDĄ W SPRAWIE STUDIUM

Przewodniczący Stokłosa całkowicie rozmija się z prawdą w sprawie projektu studium pisząc w liście, że Wójt „po cichu przesłał do rady gminy pismo z apelem o wstrzymanie prac nad projektem ze względu na jego niezgodność z przepisami prawa”. Wójt Piotrowski nigdy nie przesłał do Rady Gminy pisma o takiej treści. Czy zatem wypowiedzi osoby, która podaje ewidentnie nieprawdziwe informacje, mogą być traktowane poważnie?

Radni opozycyjni (Grzegorz Stokłosa, Renata Strzebońska, Joanna Nowicka, Małgorzata Okarmus, Ewa Walczak, Alicja Wodziańska – Berbeka, Grzegorz Malik, Tadeusz Gniadek i Tadeusz Strzeboński) tak samo rozmijają się z prawdą twierdząc, że „Wójt nawet pisemnie zawiadomił radę, że organ nadzoru zalecił wstrzymanie uchwalenia studium do czasu jego poprawy”. Wójt nigdy nie przesłał Radzie Gminy pisma o takiej treści. Czy mieszkańcy mogą ufać osobom, które posuwają się do pisania nieprawdy?

Wszystkie przewidziane prawem dokumenty dotyczące studium zostały przekazane radnym pod koniec stycznia 2017 r. Pozytywną opinię do projektu studium wydała Komisja Architektoniczno – Urbanistyczna. Studium zostało uzgodnione z Wojewodą Małopolskim, Marszałkiem Województwa Małopolskiego i Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska. Pozytywne opinie do studium wydali m. in.: Małopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Krakowie, Wojewódzki Sztab Wojskowy w Krakowie, Gmina Miejska Kraków, czy Powiatowy Państwowy Inspektor Sanitarny.

MARZENIA RADNYCH OPOZYCYJNYCH?

Czy radnym opozycyjnym marzy się wprowadzenie zarządu komisarycznego w Gminie i zawieszenie organów gminy? Czy w ten sposób chcą wciągnąć Wojewodę w swoje rozgrywki? Przecież to nie Wójt w tej chwili paraliżuje pracę Rady Gminy. To nie Wójt nie zwołuje sesji rady i to nie on nie uchwalił do tej pory studium i budżetu. To Rada Gminy nie wykonuje ustawowych zadań, narażając się na rozwiązanie.

NIE KOMPROMITUJECIE SIĘ I ZREZYGNUJECIE

Panie i Panowie radni opozycyjni, odpowiedzcie sobie na podstawowe pytanie, czy chcecie dalej pracować dla dobra Gminy i jej Mieszkańców? Jeśli nie, to zrezygnujcie z funkcji radnych! Mieszkańcy będą szczęśliwi. Na wasze miejsce wejdą osoby, które będą pracować na rzecz Gminy.

Nie kompromitujcie się skargami, że nie możecie współpracować z Wójtem. Rada Gminy i radni zgodnie z ustawą wykonują swoje zadania, a Wójt wykonuje swoje. Wójt nie ma nic wspólnego z tym, jak pracują radni i Rada Gminy.

Robiąc wstyd sobie samym, tak naprawdę robicie pośmiewisko z całej Gminy Mogilany, a to jest niedopuszczalne! Media już teraz piszą o „prezydium rady, które udaje, że go nie ma” (Dziennik Polski, 30.12.2017).

Drodzy Mieszkańcy,

My również mamy dość kłótni, przepychanek, sypania piasku
w tryby działania Gminy oraz prowadzenia do destabilizacji!

Chcemy rzetelnie pracować na rzecz rozwoju naszej „Małej Ojczyzny”.

Działanie radnych opozycyjnych wobec Wójta to jedno wielkie pasmo
kompromitacji! Opowieści o „złym wójcie” i pokrzywdzonych radnych
(a mających większość w radzie) są po prostu żałosne. W te bajeczki
nikt już nie wierzy!

RADNI GMINY MOGILANY:

Maria Kotarba, Lucyna Kufrej, Jerzy Przeworski,
Zbigniew Staszczak, Czesław Szczurek

SOŁTYSI GMINY MOGILANY:

Zofia Węglarz, Klaudia Gibek, Mieczysław Sikora,
Sołtys Libertowa Sołtys Chorowic Sołtys Gaja

Mateusz Paszta, Andrzej Chachlica, Jan Marek,
Sołtys Mogilan Sołtys Konar Sołtys Lusiny

Władysław Michorczyk, Józef Jurek, Stefan Suder
Sołtys Brzyczyny Sołtys Kulerzowa Sołtys Włosani